Rok X. Lwów dnia 1. Września 1896. Nr 9.

PRZEWODNIK POŻARNICZY



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie ulica Sykstuska l. 17.

Przedpłata:

W miejscu: rocznie 2 złr. 40 ct. | Z przesyłką: rocznie 2 złr. 80 ct.
„ półrocznie 1 „ 20 „ | „ półrocznie 1 „ 40 „
Dla członków towarzystw ochotn. straży poż., które należą do Krajowego Związku Och. Str. Poż. z przesyłką rocznie 50 ct.

Ogłoszenia:

Za całą stronicę . . . . . . 5 złr. — ct.
„ ćwierć stronicy . . . . . 1 „ 50 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 3 centy.

I. Część urzędowa.

Odezwy
do Komend ochotniczych straży pożarnych.

I.

W myśl uchwały Rady Zawiadowczej z dnia 18 kwietnia 1896, wkładka na rzecz Związku (po 10 cnt. od każdego czynnego członka) ma być najdalej do dnia 30 stycznia każdego roku Związkowi przesłaną. Wkładkę tę za rok 1896 zapłaciło dopiero 22 Towarzystw strażackich, dlatego wzywamy komendy ochotniczych straży pożarnych, które z wkładkami zalegają, aby zaległość bezzwłocznie wyrównały.

Lwów dnia 22 sierpnia 1896.

II.

Zeszyt 7. Biblioteki strażackiej zawiera chóry strażackie z nutami, wierszyki i fraszki z życia strażackiego p. t. „Na wesołe chwile“. Broszurka ta, obejmująca cały arkusz druku z osobną kolorową okładką, kosztuje do dnia 15 września b. r. (w dniu tym nakład broszurki ustalony i cena podwyższoną zostanie) tylko 3 centy i z powodu tak niskiej ceny stanowić może źródło dochodu dla straży pożarnych, które mogą ją pozbywać na swój dochód po cenie wyższej podczas festynów, zabaw, loteryi fantowych itp. Na okładkach broszurek dla tych straży pożarnych, które zakupią conajmniej 100 egzemplarzy umieszczony zostanie następujący napis: „Na dochód ochotniczej straży pożarnej w . . . . (siedziba straży). Zamówienia z odpowiednią kwotą, przy doliczeniu 10 cent. na adres przesyłkowy i opakowanie, przyjmuje biuro krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie.

III.

Uchwałą Rady Zawiadowczej z dnia 22 sierpnia 1896, postanowiono wydać kalendarz strażacki na rok 1897, którego treść, format i cena podaną jest w sprawozdaniu z dotyczącej uchwały Rady Zawiadowczej.

Ponieważ kalendarz będzie zawierać także wykaz ochotniczych straży pożarnych, które do Związku należą z podaniem roku założenia, liczby członków i nazwisk prezesów, naczelników, członków wydziału, komendantów i tychże zastępców, przeto upraszamy Szanowną Komendę, aby najdalej do dnia 20 września 1896, wypełniła dołączony do niniejszego numeru czasopisma pod ·/. autografowany blankiet i takowy w tym terminie Związkowi przedłożyła. Kalendarz strażacki na rok 1897 musi wyjść w październiku b. r., dlatego upraszamy Szanowną Komendę o dotrzymanie terminu i o to, aby nie przyjmowały już kalendarzy strażackich, które im niemieccy wydawcy wpychają po wysokiej cenie.

Krajowy Związek Ochotn. Straży Pożarnych.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1896.

Zastępca Naczelnika:
Dr. Alfred Zgórski.
Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

WYKAZ

kwot pieniężnych, zapłaconych do kasy Związku w czasie od 20. lipca do 26. sierpnia 1896.

Wkładka za rok 1894. Straż pożarna w Żółtańcach w kwocie 2·20 złr.

Wkładka za lata 1894 i 1895. Straż pożarna w Żołyni w kwocie 2·60 złr.

Wkładka za rok 1895. Straż pożarna w Brodach w kwocie 5·30 złr.

Wkładka za 1/3 roku 1896. Straż pożarna w Mogilanach w kwocie 0·80 złr.

Lwów dnia 26. sierpnia 1896.

Naczelnictwo Związku.

WYKAZ

ochotniczych straży pożarnych, które pomimo kilkakrotnych upomnień nie zapłaciły zaległych za lata poprzednie wkładek na rzecz Związku ochotniczych straży pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Miejscowość	1890		1891		1892		1893		1894		1895		Razem	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct	zł	ct.	zł.	ct.
Andrychów	—	—	—	—	—	—	4	70	4	70	4	70	14	10
Bircza	2	—	2	—	2	—	2	—	2	—	2	—	12	—
Brzesko	3	—	3	—	3	40	—	40	3	40	3	40	19	60
Brzozów	—	—	—	—	—	—	3	—	3	80	3	80	7	60
Chrzanów	-	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	90	1	90
Dynów	—	—	—	—	3	—	—	—	1	60	1	60	9	20
Gdów	—	—	—	—	—	—	3	40	1	40	1	50	4	30
Głogów	3	—	5	—	5	—	1	—	5	—	3	—	26	—
Halicz		—	—	—	2	—	5	—	2	—	2	20	8	20
Jaworów	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	3	50	3	50
Jezupol	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	60	2	60
Königsau	—	—	—	—	—	—	-	—	—	—	2	40	2	40
Kossów	3	10	3	10	3	50	3	50	3	50	2	80	19	50
Leśniki	—	—	—	—	—	—	—	60	2	60	2	60	7	80
Majdan	—	—	—	—	1	60	2	60	1	60	1	70	6	50
Mielec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7	20	7	20
Milówka	—	—	—	—	—	—	—	—	2	50	2	50	5	—
Mogilany	—	—	2	80	2	80	2	80	2	80	2	80	14	—
Mościska	—	—	—	—	4	70	4	70	4	70	4	70	18	80
Muszyna	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	3	—	5	—
Myślenice	7	30	8	—	8	—	8	—	7	80	7	70	46	80
Nadwórna	—	—	3	—	3	50	3	50	3	50	3	50	17	—
Obertyn	—	—	—	—	2	40	2	40	2	40	2	40	9	60
Ołpiny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	30	1	30
Padew kolonia	—	—	—	—	—	—	—	—	1	70	1	30	3	—
Potok złoty	—	—	1	25	2	75	—	75	2	75	2	75	12	25
Raniżów	—	—	2	10	2	90	2	90	2	90	1	50	12	30
Sędziszów	4	—	4	—	4	—	4	—	4	—	4	—	24	—
Sokal	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—	5	—
Staremiasto	—	—	2	50	2	50	5	—	5	—	2	60	17	60
Staresioło	—	—	—	—	—	—	1	40	1	40	2	60	5	40
Sułkowice	—	—	—	—	1	40	1	50	1	50	1	50	5	90
Tarnopol	—	—	3	—	2	60	2	60	2	60	2	60	13	40
Trembowla	—	—	—	—	2	20	2	20	2	10	2	—	8	50
Tłuste	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	20	3	20
Uhnów	—	—	—	—	—	—	6	80	6	80	2	30	15	90
Wadowice	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—	5	—
Wojnicz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	3	—
Zbaraż	—	—	4	—	4	—	4	—	4	—	2	40	18	40
Zborów	1	—	1	—	1	—	1	—	1	—	1	—	6	—

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Referat Dra Alfreda Zgórskiego
w sprawie funduszu zaopatrzenia dla strażaków.

Na mocy uchwały Rady zawiadowczej z dnia 18 kwietnia b. r. rozesłano w sprawie utworzenia funduszu zaopatrzenia do wszystkich Związkowych Straży i gmin miejskich podlegających ustawie z dnia 10 lutego 1891. D. u. kr. N. 18. wskazane referatem L. 830. kwestyonaryusze.

W odpowiedzi na te kwestyonaryusze weszło do dziennika podawczego 90 odezw. Od Komend ochotniczych straży pożarnych wpłynęło tych pism 60, a od Magistratów i Zwierzchności gminnych 30. Wedle tych odezw i sprawozdań następujące ochotnicze straże pożarne w liczbie 34 gotowe są płacić od 1. stycznia 1897 rocznie z góry po 20 ct. od każdego czynnego członka: w Bóbrce, Jordanowie, Dubiecku, Skawinie, Uściu solnem, Radymnie, Bochni, Tarnowie, Stanisławowie, Bursztynie, Podhajcach, Piwnicznej, Busku, Augustdorfie, Złoczowie, Krasiczynie, Ropczycach, Wieliczce, Limanowie, Lisku, Jaworowie, Dobromilu. Kozach, Ottynii, Niżankowicach, Podwołoczyskach, Kossowie, Bołszowcach, Kamionce Strumiłowej, Mikołajowie, Borszczowie, Huczku, Drohobyczu i Mostach wielkich.

Nadto zobowiązały się w razie potrzeby opłacać wyższą wkładkę od każdego czynnego członka straże pożarne: w Stanisławowie do 1 złr., w Podhajcach do 50 ct., w Busku do 50 ct., w Złoczowie do 50 ct., w Wieliczce do 30 ct., w Dobromilu do 40 ct., w Bołszowcach do 30 ct. i w Drohobyczu do 30 ct. Straż pożarna w Dobromilu złoży do krajowego Funduszu zaopatrzenia dla strażaków cały swój fundusz zapasowy w kwocie 66·21 złr.

Nie mogą opłacać żadnych wkładek straże pożarne: w Dębowcu, Kalembinie, Muninie, Wadowicach, Tarnowcu, Jezierzanach, Kańczudze, Trzemeśni, Jaworniku, Maryampolu, Krościenku, Nowym Sączu, Osieku, Przemyślu, Lubaczowie, Przecławiu, Dąbrowie, Ciężkowicach, Wojniczu, Rzochowie, Bukowsku, Łuczycach, Tuchowie, Rymanowie, Dukli, a straż pożarna w Jarosławiu oświadczy się stanowczo dopiero po uzyskaniu wyjaśnień co do praw i obowiązków.

Następujące Magistraty i Zwierzchności gminne obowiązały się płacić rocznie do funduszu zaopatrzenia: w Zatorze 10 zł., w Lisku 30 zł., w Kętach 5 zł., w Huczku 2 zł., w Jaworowie 10 zł., w Żurawnie 5 zł. Magistrat w Wieliczce udzielił na ten cel jednorazowo 50 zł., a Magistrat w Jordanowie 20 zł. Magistrat w Dobromilu złoży kwotę 500 zł. w 10 rocznych ratach po 50 zł. z procentami zwłoki, a burmistrz miasta Radymna obiecał uzyskać uchwałę Rady miejskiej na zapłacenie 500 zł. w pięciu ratach rocznych, Magistrat zaś w Gorlicach przyrzekł opłacać po 1 zł. rocznie od każdego czynnego członka.

Odmownie załatwiły podania o przyczynienie się datkami do Funduszu zaopatrzenia Rady gminne: w Nowym Targu, Bolechowie, Trzemeśni, Stanisławowie, Radziecho-

wie, Myślenicach, Żabnie, Padwi kolonii, Przecławiu, Zbarażu, Złoczowie, Lanckoronie, Rzeszowie, Maryampolu, Ottynii, Ryglicach, Uhnowie, Oświęcimiu. Magistrat w Tarnowie załatwi podanie dopiero po ułożeniu budżetu na rok 1897.

Inne Straże i gminy pozostawiły nasz kwestyonaryusz bez odpowiedzi.

Wedle wypełnionych i przedłożonych Związkowi kwestyonaryuszów w latach 1891, 1892, 1893, 1894, 1895 członkowie ochotniczych straży pożarnych wskutek uszkodzenia w służbie strażackiej byli przez 855 dni czyli przeciętnie rocznie 171 dni niezdolni do pracy. W roku 1892 jeden strażak w Bochni wskutek uszkodzenia przy pożarze okaleczał i stał się niezdolnym do dalszej pracy, w roku 1894 podczas zjazdu wystawowego jeden strażak z Bóbrki umarł we Lwowie na cholerę, a w roku 1895 strażak z Niżankowic zaziębiwszy się przy pożarze umarł na zapalenie płuc, pozostawiając wdowę i 2 dzieci.

Uogólniając te cyfry, przyszliśmy do rezultatu:

a) na każdego członka wypada w ciągu 5 lat potrzeba zapomogi 1 dnia;

b) na 1.000 członków wypada w ciągu 5 lat potrzeba pośmiertnej odprawy dla 1 członka;

c) na 1.000 członków wypada w ciągu 5 lat potrzeba zaopatrzenia dla wdów po 2 członkach.

Wprawdzie rezultat tych zapytań nie jest wcale zadowalniającym, jednakowoż uwzględniając indolencyę naszą i wrodzoną naturę, iż dopiero po wprowadzeniu w życie projektów ludzie się do przedsiębiorstw garną, wnoszę:

I. Rada zawiadowcza uchwala wprowadzić w życie z dniem 1. stycznia 1897 fundusz zaopatrzenia pod nazwą: *„Kasa Zapomóg Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.“*

II. Rada zawiadowcza poleca Komitetowi wykonawczemu wypracowanie i wprowadzenie w życie *„Regulaminu dla Kasy zapomóg“* na następujących zasadach:

1. Zarząd i zawiadywanie kasą zapomóg należy do Związku.

2. Do Kasy zapomóg mogą należeć tylko całe korpusy straży związkowych.

3. Opłaty roczne wynoszą najmniej 20 ct. (40 groszy) od członka rocznie z góry płacić się mających — jeżeli która straż lub dotycząca gmina za nią złoży 1.000 koron, zwolnioną będzie od płacenia wkładek rocznych, a nadto kwota ta pójdzie do zwrotu w całości w razie zwinięcia Kasy zapomóg.

4. Zapomogi wydawane będą w wysokości najmniej po 1 koronie dziennie na czas niezdolności do pracy, zaś na wypadek kalectwa, pozbawiającego wszelkiej możności zarobkowania lub na wypadek śmierci należy poszkodowanemu względnie jego rodzinie wypłacić ryczałt w wysokości 500 i 1.000 koron.

5. Ostateczne oznaczenie rocznych wkładek (ustęp 3) i wynagrodzeń (ustęp 4) nastąpi z chwilą, skoro fundusz osiągnie kwotę 20.000 koron — dotyczące postanowienia będą aż do tego czasu prowizoryczne i będą mogły być za uchwałą Rady zawiadowczej każdocześnie zmienione z mocą obowiązującą wstecz.

III. Rada zawiadowcza przelewa do funduszu Kasy zapomóg fundusz pożyczkowy i ściągnie zadeklarowane ofiary.

Uwaga: Regulaminu funduszu pożyczkowego nie znosi się, wszakże dalsze pożyczki po ściągnięciu dotychczasowych udzielać się będzie z funduszów ogólnych.

Po powzięciu powyższych uchwał przedstawi się kapitał zakładowy Kasy zapomóg jak następuje:

1. Fundusz pożyczkowy	1.292·76 złr.
2. „ zapomogowy	182·16 „
3. Deklarowane ofiary	200·— „
razem	1.674·92 złr.

który ma być ulokowany w $4^1/_2$% obl. kom. po kursie *al pari*,

Spodziewany zaś dochód przedstawia się jak następuje:

1. Dochód z % okrągło	80·— złr.
2. Licząc przynajmniej na 2 wkładki (Dobromil i Radymno) po 1.000 koron, dochód z tychże	45·— złr.
3. Wkładki 34 straży, liczących 942 członków okrągło	190·— złr.
4. Wedle zobowiązań 7 gmin rocznie okrągło	80·— złr.
Razem	395·— złr.

czyli okrągło 400 zł.

Wszakże liczyć należy na dalsze przystąpienie do Kasy straży związkowych i dalsze ofiary gmin i funduszów publicznych.

Wedle pięcioletniej statystyki wypadków przypadałoby było w tych 5 latach do zapłacenia:

855 dni po koronie	427·50 złr.
1 wypadek zupełnej niezdolności do pracy	500·— „
2 wdowy	500·— „
Razem	1.427·50 złr.
przeciw 5-letnim wpływom . .	2.000·— „
pozostałoby tedy na powiększenie kapitału . . , ...	572·50 złr.

i dochód z odsetek interkalarnych.

Lwów, dnia 22. sierpnia 1896.

Wskazówki

dla zakładających Towarzystwa ochotniczych straży pożarnych.

(Dokończenie.)

C. Jeden egzemplarz wzorowego regulaminu służbowego, w którym na stronicach 3. 4. 5. 6. określone jest umundurowanie, przybory i odznaki starszeństwa. Regulamin ten zaopatrzony być musi stemplem na 15 ct.

D. Jeden egzemplarz nut na sygnały strażackie, (również stempel na 15 ct.) wydanych przez Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych.

ad II.

W miastach i miasteczkach, w których obowiązuje ustawa o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891. D. u. kr. Nr. 18. o utworzenie straży pożarnej ochotniczej starać się powinien Naczelnik gminy na podstawie §. 19. tejże ustawy. W tym celu zwołuje on ochotników i uchwala statut wydany przez Wysoki Wydział Krajowy (do L. 44.204/ex 91). Statut ten ulega zatwierdzeniu Rady gminnej. Uchwaliwszy statut i uzyskawszy zatwierdzenie przez Radę gminną wnosi Naczelnik gminy przez odnośne c. k. Starostwo do Wysokiego c. k. Namiestnictwa podanie następujące:

(Rubrum)

Do Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie przez Świetne c. k. Starostwo w N........................ Naczelnik gminy N. donosi o zawiązaniu Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej w N.............. (8 załączników).

(Wewnątrz)

Wysokie c. k. Namiestnictwo!

Na podstawie §. 19. ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891. Dz. u. kr. Nr. 18. założyłem w mieście N towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, którego statut Rada gminna w N. uchwałą z dnia .... 18........ L. .... przyjęła do wiadomości i zatwierdziła w całej osnowie.

Przedkładając Wysokiemu c. k. Namiestnictwu ten statut w 5. egz. (zał. 1. 2. 3. 4. 5.), odpis dotyczące uchwały Rady gminnej (zał. 6.) i oświadczając, że Towarzystwo używać będzie sygnałów, mundurów i odznak starszeństwa, przepisanych przez Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych, których wzory i opisy są pod 7.) 8.) dołączone, upraszam:

Wysokie c. k. Namiestnictwo raczy to doniesienie wraz z statutem przyjąć do swej wiadomości.

W .... dnia ....

(L. S.) Naczelnik gminy:

....

Podanie to zaopatrzone ma być marką stemplową na 50 ct. i następującymi załącznikami:

A) 5. egz. wzorowego statutu jak wyżej.

B) Odpis uchwały Rady gminnej.

C) 1. Regulamin służbowy.

D) 1. egz. nut na sygnały strażackie.

Wszystkie załączniki muszą być zaopatrzone markami stemplowemi po 15 ct.

ad A.

Wzorowy statut zawiera wiele miejsc wypunktowanych, które uzupełnić należy stósownem wpisem. I tak:

a) w tytule i w §§. 1. 2. wpisać odnośną miejscowość, której statut dotyczy.

b) w trzecim ustępie §. 3. wpisać n. p. kwotę 1 złr

c) w §. 5. oznaczyć liczbę oddziałów n. p. 4 oddziały, a mianowicie: gimnastyków, sikawkowy, wodny i bezpieczeństwa.

d) w §. 7. wpisać kwotę n. p. złr. 0·20

e) w §. 10 wpisać liczbę przez 3 podzielną n. p. 3. 6. 9. i t. d.

f) w §. 13. oznaczyć, że przewodniczący rozporządzać może kwotą do wysokości 10 złr. a naczelnik straży kwotą 5 złr.

g) w §. 14. wpisać n. p. 20 złr. i że do ważności uchwał Wydziału potrzebną jest obecność n. p. 5 członków. (Zazwyczaj większa połowa wszystkich członków Wydziału.)

h) w §. 16. oznaczyć, że przegląd odbywa się co t r z y miesiące.

i) w §. 19. oznaczyć, że Walne zgromadzenie odbywa się w s t y c z n i u.

j) przy §. 20 lit. d.) oznaczyć, że do zakresu czynności Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia należy wybór 5 członków sądu honorowego i 3 członków do sprawdzania rachunków.

k) przy §. 22. ustęp drugi, wpisać taką liczbę, jaka wpisaną została przy §. 20. lit. d. co do członków sądu polubownego.

ad B.

Odpis uchwały Rady gminnej.

L. .... Naczelnik gminy przedkłada Radzie gminnej do zatwierdzenia statut ochotniczej straży pożarnej w ...., która przyjęła obowiązki straży gminnej.

Rada gminna po odczytaniu pojedynczych paragrafów tego statutu przyjęła go do wiadomości i odnośnie do §. 21 ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891. D. u. k. N. 18. w całej osnowie zatwierdziła.

Za zgodność niniejszego odpisu z księgą uchwał.

Zwierzchność Gminna.

W .... dnia ....

(L. S.) Naczelnik Gminy:

....

ad C. D.

Jak we wskazówkach dla straży .

ad I. i II.

Wszelkie wzory statutów, regulamin i nuty na sygnały, wysyła Krajowy Związek interesowanym bezpłatnie.

W przedkładaniu podań Wys. c. k. Namiestnictwu pośredniczyć będzie chętnie Krajowy Związek, jeżeli na jego ręce podanie nadesłane zostanie.

Jeżeli Wysokie c. k. Namiestnictwo w p r z e c i ą g u c z t e r e c h t y g o d n i, licząc od dnia wniesienia podania do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, zawiązaniu nie sprzeciwiło się i sprzeciwienia tego nie podało na piśmie z podaniem przyczyn, to oznacza, że nie ma nic przeciw zawiązaniu tego Towarzystwa i natenczas można już

zwołać Walne Zgromadzenie, wybrać Wydział i rozpocząć swoje czynności.

O Walnem Zgromadzeniu należy zawiadomić c. k. Starostwo najmniej na 24 godzin przed zgromadzeniem. Uwiadomienie takie wnosi się bez stempla i w następujący sposób:

Świetne c. k. Starostwo!

Podpisan..... założyciel..... Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej w .... zawiadamia..... Świetne c. k. Starostwo, że na podstawie przyjętego (lub zatwierdzonego) przez Wysokie c. k. Namiestnictwo statutu tego Towarzystwa odbędzie się pierwsze Walne Zgromadzenie dnia .... roku .... o godzinie .... (przed. po południu) w domu ....

Przedmiotem obrad będzie odczytanie statutu, wybory Wydziału i omówienie środków do osiągnięcia celu Towarzystwa.

(Podpis założyciela lub podpisy założycieli).

(Rubrum)

Do Świetnego c. k. Starostwa w ....

NN. założyciel..... Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej w .... donosi o odbyć się mającem Walnem Zgromadzeniu członków ochotniczej straży pożarnej w ....

(W myśl ustawy o Zgromadzeniach należy także o każdem Walnem Zgromadzeniu uwiadomić c. k. Starostwo, dołączyć do uwiadomienia porządek obrad, podać miejsce i czas.

Po dokonanym wyborze Wydziału, należy w przeciągu 3 dni uwiadomić c. k. Starostwo, podając imiona członków Wydziału, ich zajęcie, mieszkanie, a również i to, kto będzie Towarzystwo zastępował na zewnątrz (według statutu). Uwiadomienie to pisze się bez stempla. Takie samo uwiadomienie pisze się do Urzędu gminnego (miejskiego) i Krajowego Związku Ochotniczych Straży pożarnych we Lwowie.

III. Ruch towarzystw strażackich.

Sprawozdanie

z III. posiedzenia Rady zawiadowczej kraj. Związku ochotn. Straży pożarnych król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem w dniu 22. sierpnia 1896.

Miejsce zebrania: Biuro kraj. Związku.

Początek posiedzenia: Godzina $4^1/_2$ po południu.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Alfred Zgórski.

Członkowie Rady: Stanisław Polanowski, dr. Ludwik Cwiklicer, dr. Zygmunt Miczyński, Władysław Mühln, Bruno Hryniewicz, Antoni Bahr, Emanuel Sygiericz, Mikołaj Jamrowicz, Augustyn Locher.

Książę Władysław Sapieha nadesłał uwiadomienie, że w obradach dzisiejszego posiedzenia udziału wziąć nie może.

Sekretarz Rady: Antoni Szczerbowski.

Porządek dzienny:

I. Zatwierdzenie protokołu z II. posiedzenia Rady zawiadowczej z dnia 18. kwietnia 1896.
II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 15. kwietnia do 15. sierpnia b. r. (Ref. dr. Alfred Zgórski).
III. Sprawozdanie kasowe za II. kwartał 1896 (Ref. Bruno Hryniewicz).
IV. Sprawozdanie i wnioski Komitetu redakcyjnego (Ref. dr. L. Cwiklicer).
V. Sprawozdanie i wnioski Komisyi rekwizytowej (Ref. dr. L. Cwiklicer).
VI. Sprawozdanie z kursu nauki pożarnictwa (Ref. dr. A. Zgórski).
VII. Sprawozdanie z lustracyi straży pożarnych (Ref. A. Szczerbowski).
VIII. Sprawa krajowego inspektoratu i opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży pożarnych. (Ref. książę Władysław Sapieha).
IX. Utworzenie Kasy zapomóg (Ref. dr. A. Zgórski).
X. Zatwierdzenie regulaminów obrad dla Zjazdów strażackich, Rady zawiadowczej i Walnych Zgromadzeń straży (Ref. A. Bahr).
XII. Ustanowienie przepisowego płaszcza do munduru strażackiego (Ref. A. Szczerbowski).
XIII. Prośby straży o zapomogi.
XIV. Zgłoszenie samoistnych wniosków.

Uchwały.

ad I.:

Protokół z II. posiedzenia Rady zawiadowczej zatwierdzono i przyjęto bez zmiany.

ad II.:

Dr. Alfred Zgórski składa następujące sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 15. kwietnia do 15. sierpnia 1896:

A. Wykonanie uchwał z II. posiedzenia Rady zawiadowczej.

Uchwały te ogłoszone w Nr. 5 „Przewodnika pożarniczego“, wykonano w następujący sposób:

1. Na podstawie oferty zarządcy drukarni Pillera i Sp. Komitet wyk. uchwalił i w czasopiśmie ogłosił, że prenumerata na „Przewodnik pożarniczy“ od 1. lipca 1896 dla członków związkowych straży pożarnych zniżoną zostaje do 50 ct. rocznie.

2. Podczas wręczenia orderu p. Ignacemu Zwolińskiemu w Gródku reprezentował Związek p. dr. Ludwik Cwiklicer i dotyczące sprawozdanie umieszczone zostało w czasopiśmie.

3. Wdowie po ś. p. Aleks. Piotrowskim wypłacono okrągłą kwotę 300 złr. Na sumę tę złożyły się datki członków Rady zawiadowczej i Korpusów strażackich, tudzież Kasa Związku. Odnośne sprawozdanie znajduje się w Nr. 8 „Przewodnika pożarniczego“, a obecnie dodaję, że pozostałą ze składki kwotę 4 złr. i po zamknięciu składki nadesłane przez ochotniczą straż pożarną w Rzeszowie 5 złr., razem 9 złr. złożył Zarząd do funduszu zaopatrzenia dla strażaków na książeczkę Banku krajowego Nr. 9.813.

4. W sprawie funduszu zaopatrzenia dla strażaków rozesłał Komitet wykonawczy odezwy do wszystkich związkowych straży pożarnych, do 299 Zwierzchności gminnych w miastach i miasteczkach, które na podstawie §. 27. nowej ustawy o policyi ogniowej obowiązane są udzielać wsparcia strażakom uszkodzonym w słuźbie i do tych Zwierzchności gmin wiejskich, w których istnieją wiejskie ochotnicze straże pożarne, a które moralnie do tego są obowiązane. Jaki skutek odniosły te setki odezw, wykaże osobne sprawozdanie przy IX. punkcie porządku dziennego.

5. Sprawę obrony pożarnej w gminach wiejskich wedle projektu dra Ludwika Cwiklicera przydzielił Komitet wyk. drowi Alfredowi Zgórskiemu do referatu, a referat ten został już załatwiony.

6. W kancelaryi Związku odbito na hektografie projekty regulaminów obrad, rozesłano je członkom Rady Zawiadowczej, a sprawa uchwalenia tych regulaminów dzisiaj załatwioną zostanie.

7. Dr. Zygmunt Miczyński nadesłał dnia 24. lipca b. r. przejrzany i poprawiony wzór certyfikatu odbytej próby sikawki. Komitet wyk. polecił sekretarzowi certyfikat ten z uwzględnieniem wszystkich uwag i poprawek umieścić w „Przewodniku pożarniczym“, z przedruku utworzyć zapas blankietów i tylko te blankiety, odpowiednio wypełnione, wydawać gal. akcyjnemu Towarzystwu handlowemu we Lwowie jako dowody odbytych prób sikawek.

8. Na umieszczenie w „Przewodniku pożarniczym“ znaków do planów sytuacyjnych nie było dotąd miejsca, lecz znaki te wprowadzone już zostały i rysowane podczas kursu nauki pożarnictwa.

9. Sprawa zorganizowania kursu nauki pożarnictwa, który się odbył we Lwowie w dniach od 19. Lipca do 2. sierpnia 1896 zajęła Komitetowi wyk. bardzo wiele czasu. Komitet wyk. wysłał odnośne ogłoszenia i zaproszenia do wszystkich związkowych straży pożarnych, do wszystkich Zwierzchności gminnych, względnie Magistratów w siedzibach tych straży i Wydziałów powiatowych.

Zestawienie rachunkowe wydatków na kurs nauki pożarnictwa przedstawia się następująco:

I. Rozchód		725·37 złr.
II. Dochód:		
a) rzeczywisty (złożony do kasy)	314·75 złr.	
b) do żądania od uczestników kursu za przybory i tytułem zwrotu udzielonych na podróż do domu zaliczek .	45·64 „	360·39 „
Pozostaje rzeczywisty wydatek .		364·98 złr.

W uznaniu zasług, jakie pp. Paweł Praun, dr. Karol Kowalski i Hilary Eliasiewicz około organizacyi i przeprowadzenia kursu położyli, wystosował Komitet wykonawczy Panom tym uznania, serdeczne podziękowania z zapewnieniem trwałej wdzięczności, a Magistratowi we Lwowie za udzielenie do celów kursu sal szkoły im. Mickiewicza, przyrządów ogniowych i wspinalni, następnie Ochotniczemu Towarzystwu ratunkowemu we Lwowie za wypożyczenie przyborów do nauki o zakładaniu opatrunków i wreszcie galic. akc. Towarzystwu handlowemu we Lwowie również serdeczne podziękowania.

Wszyscy uczestnicy kursu, których Komisya egzaminacyjna uznała za uzdolnionych instruktorów otrzymali świadectwa, a tym, którym tych zdolności odmówiono, tylko poświadczenia, iż w kursie uczestniczyli. Świadectwa należycie ostemplowane i pisma dziękczynne podpisał JO. Książe Naczelnik, Przewodniczący i wszyscy członkowie Komisyi egzaminacyjnej.

10. Celem przeprowadzenia lustracyi ochotniczych straży pożarnych wysłał Komitet wykonawczy lustratorom odnośne nominacye, instrukcye, blankiety na protokóły lustracyi, tudzież odezwy do wszystkich związkowych straży pożarnych, uwiadomienia i prośby o popieranie lustratorów do Zwierzchności gminnych względnie Magistratów w siedzibach tych straży i do wszystkich wydziałów powiatowych.

Sprawozdanie o wyniku przeprowadzonych do dnia 15. sierpnia 1896 lustracyi stanowi osobny punkt porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

Komitet wyk. zamianował lustratorami pp. Leona Bilińskiego w Rymanowie celem przeprowadzenia lustracyi straży pożarnej w Besku i Władysława Zawadzkiego w Drohobyczu celem przeprowadzenia lustracyi straży pożarnych w Letni i Königsau.

11. Wysłano strażom pożarnym przyznane zapomogi, a mianowicie:

a) strażom w Tuchowie, Mszanie dolnej, Żabnie w gotówce po 24 złr.;

b) w przyborach: strażom pożarnym w Tarnowcu wartości 20·46 złr., w Janowicach wartości 20 złr., w Wołowicach wartości 25·46 złr. i Piwnicznej wartości 40·39 złr.

12. Wniosek dra Ludwika Cwiklicera w sprawie obniżenia cen jazdy na kolejach dla członków straży podanych, przydzielił Komitet wyk. drowi Zgórskiemu do referatu, a referat ten został już załatwiony.

13. Komitet wykonawczy miał zamiar odnośnie do wniosku p. Emanuela Sygiericza wysłać na wystawę do Buda pesztu swego sprawozdawcę w osobie sekretarza. Gdy atoli Centralny Związek węgierskich straży pożarnych nie raczył odpowiedzieć na pismo nasze o informacyę co do Zjazdu strażackiego i gdy Zastępca Naczelnika naszego Związku dr. Alfred Zgórski, który zwiedził wystawę w Budapeszcie, oświadczył, że dział przyborów ogniowych na tej wystawie stanowczo jest skromniejszy od tegoż działu na krajowej wystawie we Lwowie w r. 1894, przeto Komitet wykonawczy w porozumieniu ze sekretarzem zamiaru tego zaniechał, a sprawozdanie ze Zjazdu węgierskich straży pożarnych może być umieszczone w „Przewodniku pożarniczym“ na podstawie sprawozdań niemieckich fachowych czasopism.

14. Wniosek p. Emanuela Sygiericza w sprawie ustanowienia honorowej odznaki strażackiej za 25-letnią nieprzerwaną słuźbę w korpusach strażackich, który w sprawozdaniu z II. posiedzenia Rady zawiadowczej opuszczono, jest przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia. Sprawę tę referuje dr. Ludwik Cwiklicer.

Inne uchwały dotyczące wydawnictwa kalendarza, tematów do rozprawek konkursowych i t. p. załatwione zostały na posiedzeniach Komitetu redakcyjnego i Komisyi rekwizytowej.

B. Organizacya straży pożarnych.

15. Nie ulega wątpliwości, że kursa strażackie przyczyniają się wielce do organizacyi straży pożarnych. To też niezależnie od przeprowadzonego we Lwowie w dniach od 19. Lipca do 2. sierpnia b. r. kursu na instruktorów, przeprowadził Kom. wyk. także naukę o pożarnictwie w 15 gminach powiatu stryjskiego. Przez trzy dni nauczał tam p. Bayger przyszłych wiejskich strażaków o różnych sposobach gaszenia pożarów, o składzie i używaniu sikawki i o organizacyi pogotowi pożarnych, z których z czasem wytworzą się straże pożarne. Kurs ten odbył się w dniach 8., 9., 10. lipca 1896 za inicyatywą hr. Karola Dzieduszyckiego, marszałka powiatu stryjskiego.

16. Organizacyą straży pożarnych w kraju zajmują się oprócz lustratorów straży jako delegatów Związku także pp. Metody Dziadyk w powiecie mieleckim i Ignacy Zwoliński w powiecie gródeckim.

17. Nadspodziewanie atoli i nadzwyczaj gorliwie czuwa nad organizacyą straży w gminach miejskich, które podlegają nowej ustawie o policyi ogniowej, Wysoki Wydział Krajowy.

Na podstawie wykazu miast i miasteczek, w których nie istniały ochotnicze straże pożarne, rozezłał Wysoki Wydział krajowy okólnik do 45 Wydziałów powiatowych. W okólniku tym wyraził swe zdumienie, iż te Wydziały powiatowe pomimo upływu kilku lat od wprowadzenia w życie ustawy o policyi ogniowej, nie spowodowały utworzenia straży pożarnych i polecił im, aby bezzwłocznie wydały zarządzenia w tym kierunku i zarządzeń tych dopilnowały. Ten sławny okólnik zaskoczył niespodzianie niektóre Wydziały powiatowe, które rzeczywiście o istnieniu tej nowej ustawy o policyi ogniowej zapomniały, bo w niektórych miejscowościach nawet miejscowych regulaminów ogniowych nie zaprowadziły!

Wysoki Wydział krajowy, respektując nasz Związek, udziela nam do wiadomości odpisy ze sprawozdań Wydziałów powiatowych. Takich odpisów posiadamy 17, a mianowicie od Wydziałów powiatowych w Bohorodczanach, Łańcucie, Żydaczowie, Husiatynie, Dobromilu, Trembowli, Tarnobrzegu, Zaleszczykach, Bóbrce, Samborze, Sokalu, Lwowie, Chrzanowie, Skałacie, Kamionce strumiłowej, Kołomyi i Krośnie, a ze sprawozdań tych widzimy, że okólnik Wysokiego Wydziału krajowego odniósł pożądany skutek. Wysoki Wydział krajowy traktuje obecnie nasz Związek jako poważny organ roboty publicznej, wszelkie nasze podania i prośby załatwia przychylnie i tę najdalej idącą uprzejmość z wdzięcznością podejmujemy.

Oprócz sprawozdań do Wysokiego Wydziału krajowego przesyłanych i nam intymowanych, posiadamy pisma Wydziałów powiatowych w Tłumaczu, Cieszanowie, Białej, Bochni, Nowym Targu, Rawie, Podhajcach, Gorlicach, które nam z własnej inicyatywy donoszą o postępie organizacyi obrony pożarnej w swych powiatach.

C. Wydawnictwo „Przewodnika pożarniczego".

18. Wydano 4 numera naszego czasopisma o 44 kolumnach druku. Ze zniżenia opłaty skorzystały tylko 3 osoby. Strażom do Związku nie należącym nie wysyła się bezpłatnie czasopisma. Nr. 5. „Przewodnika pożarniczego" rozesłany został w liczbie o 150 egzemplarzy większej.

D. Wzrost członków Związku.

19. Na podstawie nadesłanych deklaracyi przystąpienia przyjęto do Związku 17 towarzystw ochotniczych straży pożarnych, a mianowicie: z Bobowej, Jaślan, Krościenka nad Dunajcem, Kulikowa, Koropca, Lutowisk, Lisiej góry, Nowejwsi, Oleska, Podkamienia koło Rohatyna, Pławia, Rzędzianowic, Strzyżowa, Wiśniowczyka, Woli mieleckiej, Woli pławskiej, Żydaczowa.

Ogólna liczba Towarzystw związkowych wynosi 226. Uzupełnienie i zestawienie statystyki straży związkowych natrafia na bardzo wielkie trudności, jeszcze 54 straży nie nadesłało w tym kierunku sprawozdań za rok 1896 i z tego powodu nie można podać liczby członków wszystkich Towarzystw związkowych.

Jeszcze gorzej dzieje się z rocznemi wkładkami na rzecz Związku. Wkładki za rok 1896 nadesłało tylko 22 towarzystw, a 41 pomimo dwukrotnych w tym czasokresie urgensów zalega z wkładkami; niektóre z tych od 5 lat.

Straże pożarne w Birczy, Brzesku, Głogowie, Kosowie, Myślenicach, Sędziszowie i Zborowie zalegają z wkładkami stale od roku 1890. Do Komend tych straży wysłaliśmy osobny urgens z zagrożeniem postawienia wniosku na wykreślenie z listy związkowych towarzystw strażackich. Na urgens odpowiedziały tylko Komendy straży w Birczy, Kosowie Sędziszowie i prosiły o odpisanie lub wstrzymanie dalszych urgensów co do zaległych wkładek, inne milczą i co do nich upraszamy o dalsze zarządzenie.

E. Prośby o zapomogi i odpisanie zaległych wkładek i należytości.

20. Komitet wykonawczy nie uwzględnił próśb:

a) straży pożarnych w Tłustem, Wilamowicach, Buczaczu, Piekarach, Skotnikach, Uściu solnem, Machowie, Chołojowie, Lipniku (powtórnie) o zapomogi;

b) straży pożarnej w Starem Siole o odpisanie zaległych wkładek;

c) straży pożarnej w Szczucinie o stałe uwolnienie od wkładek na rzecz Związku;

d) straży pożarnej w Nowem mieście o zbędne haki, drabiny, konewki.

21. Komitet wykonawczy postanowił odpisać połowę zaległych wkładek strażom pożarnym w Birczy i Sędziszowie z warunkiem, że druga połowa zaraz zapłaconą zostanie.

22. Prośby straży pożarnych w Koropcu i Chorostkowie o zapomogi załatwi Komitet wykonawczy merytorycznie wtenczas, gdy pierwsza ukonstytuuje się, druga zaś, gdy przedłoży przepisaną deklaracyę przystąpienia do Związku.

23. Komitet wykonawczy przyznał strażakowi Szymonowi Skulskiemu w Maryampolu, który został uszkodzony przy pożarze w Uściu zielonem, tytułem zapomogi 5 złr., dalej postanowił odpisać straży pożarnej w Jarosławiu zaległość w kwocie 44 złr. za Zjazd w roku 1894 i strażakowi N. N. (nazwiska nie wykryto) z Czortkowa 10 złr. jako zaległość z tego samego tytułu.

24. Prośby straży pożarnych w Ustrzykach dolnych, Potoku złotym, Tarnawicy polnej, Wiśniowczyku, Strussowie i Lutowiskach przedkłada Komitet wyk. z przychylnymi wnioskami do załatwienia przy punkcie VIII. porządku dziennego.

F. Subwencye i datki.

25. Na wysłane przez Komitet wyk. prośby wpłynęły do kasy Związku następujące subwencye i datki: *a*) subwencya Wysokiego Wydziału krajowego za II. półrocze 1896 w kwocie 1.500 złr.; *b*) subwencya krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w kwocie 1.000 złr.; *c*) subwencya towarzystwa asekuracyjnego austr. „Feniks“ w kwocie 100 złr.; *d*) subwencya banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w kwocie 50 złr.; *e*) subwencya towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń „Dniestr“ w kwocie 25 złr.; *f*) datek Magistratu w Wieliczce na cele funduszu zaopatrzenia dla strażaków w kwocie 50 złr.; *g*) datek Magistratu w Jordanowie w kwocie 20 złr. na ten sam cel; *h*) datki Wydziałów powiatowych w Złoczowie i Kamionce strumiłowej po 20 złr. na cele kursu nauki pożarnictwa.

G. Kancelarya i inne ważniejsze sprawy.

26. Do dziennika podawczego weszło 966 exhibitów, z tych niezałatwiono 1 a mianowicie podania Wydziału powiatowego w Sanoku o wyjaśnienie sprzeczności, które zachodzą w §. 8. lit. b) i §. 18. ustęp 2. wzorowego statutu dla ochotniczych straży pożarnych w miastach i miasteczkach.

27. Ogłoszono w „Przewodniku pożarniczym“ i następnie zachowano w aktach intymowane nam rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego: 1.) z dnia 30. maja 1896. L. 20934. w sprawie prowadzenia statystyki pożarnej, 2.) z dnia 5. czerwca 1896. L. 20933 ustanawiające rotę przyrzeczenia dla naczelników takich ochotniczych straży pożarnych, które przyjęły obowiązki straży gminnych, 3) z dnia 26. maja 1896 L. 17761 w sprawie powoływania naczelników straży do komisyi policyjno-budowniczych i ogniowych.

Rozporządzenia te wydał Wysoki Wydział Krajowy wskutek podań i próśb Związku.

28. Ponieważ Wydziały powiatowe w Samborze i Kołomyi nie uznają pierwszy miejscowości Rajtarowice, drugi miejscowości Kamionki wielkie za miasta lub miasteczka, i ponieważ miejscowości te objęte są urzędowym wykazem galicyjskich miast i miasteczek, przeto Komitet wykonawczy odniósł się do Wysokiego Wydziału Krajowego z prośbą o polecenie tym Wydziałom powiatowym, aby przyjęły to do wiadomości i czuwały w tych miejscowościach nad wykonaniem ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891. D. u. kr. N. 18. a przedewszystkiem zaprowadziły regulaminy ogniowe i straże pożarne.

29. W Tarnowie miała być kosztem krajowego stałego funduszu przemysłowego otwartą fabryka sikawek. Wysoki Wydział Krajowy zwrócił się do Związku o zabezpieczenie fabryce dostawy sikawek i żądał wyjaśnień co do stosunków handlowych z zagranicznemi fabrykami sikawek. Komitet wykonawczy wyjaśnienie przedłożył, a co do zabezpieczenia dostawy sikawek powołał się na wywody i sprawozdanie Galicyjskiego Akcyjnego Towarzystwa Handlowego, które swoje sprawozdanie także przedłożyło, a z którem Związek się solidaryzuje.

W ostatniej chwili dowiaduję się, że fabryka sikawek w Tarnowie do skutku nie przyjdzie.

30. Komitet wykonawczy po przejrzeniu i uzupełnieniu przedłożył Wysokiemu c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia statuty świeżo zawiązanych ochotniczych straży pożarnych w Horożance, Rzędzianowicach, Woli mieleckiej, Woli pławskiej, Jaślanach, Koropcu, Lipnicy wielkiej, Radłowie, Krzywaczce, Stojanowie i Janowie koło Trembowli.

31. P. Ignacy Zwoliński z Gródka przedłożył projekt przeistoczenia policyantów miejskich na pompierów. Projekt ten przydzielił Komitet wykonawczy Dr. Ludwikowi Cwiklicerowi do zbadania i poczynienia wniosków.

32. Ponieważ Rada gminna w miasteczku Firlejów doniosła Związkowi, że „żadnych straż pożarnych nie przyjmuje“ a miejscowość ta, w której rządzi tak sławetna i energiczna Rada należy do rzędu miasteczek i straż pożarna tamże musi być zorganizowaną, przeto Komitet wykonawczy odniósł się do Wydziału powiatowego w Przemyślanach z prośbą o zmuszenie tej Rady do zorganizowania u siebie straży pożarnej.

33. Ponieważ straże pożarne nie posiadają jeszcze przepisu na płaszcz do munduru swego, przeto Komitet wykonawczy uprasza o ustanowienie przepisowego płaszcza strażackiego.

34. P. Janusz Górski z Liska przedłożył wniosek dążący do poczynienia starań, aby także kary pieniężne za przekroczenie §§. 434 do 459. kodeksu karnego wpływały do funduszu utrzymania rekwizytów ogniowych w gminie. Wniosek ten przydzielił Komitet wykonawczy p. Antoniemu Bahrowi do referatu.

35. Komitet otrzymał od Dra Zygmunta Miczyńskiego plany na wzorowy magazyn przyborów ogniowych. Plany te umieszczone zostaną w „Przewodniku pożarniczym.“

36. Do inwentarza Związku przybyła ozdobna kasetka na model gwintu normalnego, dar p. Ignacego Drewniowskiego, naczelnika warsztatów kolejowych we Lwowie.

37. Komitet wyk. odmówił Komendzie straży pożarnej w Radłowie interwencyi w sprawie o uzyskanie większej subwencyi jak 40 złr., którą to kwotę przyznało tej komendzie Towarzystwo Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

38. Komitet wykonawczy na prośbę Komendy straży pożarnej w Starejwsi wniósł przedstawienie do Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie o udzielenie zapomogi dla tej straży za skuteczny ratunek podczas pożaru w Dankowicach.

39. Kom. wyk. zniżył cenę druku sprzedajnego N. 6. „Wezwanie“ na 10 cnt. za 100 sztuk i ceny „Biblioteki strażackiej“ zeszytów 7. i 8. na 5 cnt.

40. W kancelaryi Związku sporządzono dokładny inwentarz druków sprzedajnych i księgę faktur.

41. Założyciel ochotniczej straży pożarnej w Krzywaczce koło Izdebnika p. Feliks Gatlik układając statut postanowił przy §. 17., że na wypadek rozwiązania Towarzystwa majątek przechodzi pod Zarząd Związku. Gdy do zatwierdzenia tego statutu potrzebną była odnośna deklaracya, przeto Komitet wykonawczy deklaracyę taką uchwalił i założycielowi względnie Wysokiemu c. k. Namiestnictwu przedłożył.

42. Do wzięcia udziału w III. Zlocie Sokolstwa polskiego w Krakowie wydelegowany został p. Dr. Zygmunt Miczyński z Wieliczki.

43. Straż pożarna w Załościach rozwiązała się. Komitet wykonawczy odniósł się do Wydziału powiatowego w Brodach o wskrzeszenie tej instytucyi.

44. Straże pożarne w Nowym Sączu „o g n i o w a“ i „p o ż a r n a“ zlały się w jedno Towarzystwo o c h o t n i c z e j s t r a ż y p o ż a r n e j. Długotrwały spór pomiędzy temi towarzystwami został pomyślnie załatwiony.

45. Również nastąpiła zgoda pomiędzy strażą a Zwierzchnością gminną w Kętach, co zawdzięczać należy taktowi tamtejszego Burmistrza p. Franciszka Zajączka.

46. Straż w Radomyślu została zreorganizowaną przez p. Tomasza Woźniaka, naczelnika straży pożarnej w Mielcu, którego Komitet wykonawczy w tym celu wydelegował.

47. Zażalenie ochotniczej straży pożarnej w Ottynii przeciwko miejscowej Zwierzchności o bezprawne wpisanie do inwentarza gminnego przyborów ogniowych, które są wyłączną straży własnością, załatwił Wydział powiatowy w Tłumaczu na korzyść straży pożarnej i gminie polecił, aby zaopatrzyła się w swoje przybory. Z powodu niezgody z obecnym Zarządem miasta straż nie chce przyjąć obowiązków straży gminnej i gmina musi zorganizować osobny oddział straży gminnej.

48. Komitet wykon. rozesłał do Komend straży pożarnych w większych miastach zakupione od p. Wincentego Szafrana w Jarosławiu broszurki p. t. „Podręcznik dla pogotowi pożarnych w gminach wiejskich“ z prośbą o zajęcie się organizacyą pogotowi pożarnych w gminach wiejskich.

49. Gdy wedle doniesienia Dyrekcyi Banku Krajowego złożony w depozycie przechowawczym tegoż Banku list zastawny S. III. Nr. 2782. został wylosowany, przeto w jego miejsce nabyto inny efekt, mianowicie 4% list zastawny Nr. 551. i takowy w tym depozycie złożono.

50. Straż pożarna w Kopyczyńcach, przeciwko której wniesioną została skarga o zwrot pożyczki, upraszała o zezwolenie na spłacenie długu w kwartalnych ratach po 10 złr. Komitet wykonawczy do prośby tej nie przychylił się a z przesłanej dnia 25. czerwca 1896. kwoty 25 złr. umorzono częściowo koszta procesu i odsetki do 26. września 1895. Straż dłużną jeszcze jest tytułem kapitału 180 złr. i odsetki od 26. września 1895.

51. Do użytku kancelaryi Związku zarządzono drugi nakład wzorowych regulaminów służbowych, wzorowych statutów dla straży pożarnych w miastach i miasteczkach, tudzież wskazówki dla zakładających straże pożarne.

Wzory powyższe udzielane bywają zgłaszającym się bezpłatnie.

52. Rozesłano do członków Rady Zawiadowczej zaproszenia na dzisiejsze posiedzenie z porządkiem dziennym, zaproszenia do Członków Komisyi rekwizytowej, tudzież zaproszenia do Członków Komitetu redakcyjnego również z porządkiem dziennym.

Rada Zawiadowcza przyjmując to sprawozdanie do wiadomości i zatwierdzajac wszelkie postanowienia i uchwały Komitetu wykonawczego uchwaliła wstrzymać się z wykreśleniem ochotniczych straży pożarnych w Brzesku, Głogowie, Myślenicach i Zborowie do przyszłego posiedzenia i poprzednio zażądać opinii i wniosków od lustratorów tych straży. Przy punkcie 9. sprawozdania z czynności Komitetu wykonawczego postanowiono załatwić równocześnie VI. punkt porządku dziennego, dotyczący sprawozdania z kursu nauki pożarnictwa. Dr. Alfred Zgórski uwiadomiwszy Radę Zawiadowczą, że dokładne sprawozdanie z tego kursu zamieściła Redakcya „Przewodnika pożarniczego“ w 8 numerze dodał, że naukę na kursie udzielano bezpłatnie, że tylko instruktorowi i dwom sierżantom miejskiej straży pożarnej udzielono skromne wynagrodzenie w wysokości 70 złr., tudzież że pp. Bruno Hryniewicz, Antoni Szczerbowski i Witołd Bayger nadzwyczajną gorliwością i wytrwałością bardzo dużo przyczynili się do dodatnich rezultatów kursu i wzorowego porządku, jaki przez czas trwania kursu panował. Rada Zawiadowcza wyraziła im z tego powodu pełne uznanie i podziękowanie.

ad III.

Bruno Hryniewicz przedkłada następujące sprawozdanie kasowe za II. kwartał 1896 i zamknięcie rachunkowe za rok Związku 1895/6.

A. Za II. kwartał 1896 (od 1. kwietnia do 30. czerwca 1896).

	D o c h ó d :				
I.	Saldo z marca . .	237·04	złr.		
II.	Wkładki od członków Związku . . .	133·60	„		
III.	Przedpłata na „Przewodnik pożarniczy“ . .	4 05	„		
IV.	Odsetki od walorów i gotówki do 30. czerwca 1896	195·18	„		
V.	Ze sprzedaży druków .	46·10	„		
VI.	Subwencye . . .	1.175·—	„		
VII.	Ze sprzedaży „Podręcznika dla ochotn. str.“	42·60	„		
XIV.	Zwroty za Zjazd 1894 r.	14·—	„		
XV.	Zwroty wydatków kancelaryjnych . . .	9·34	„		
XVIII.	Zwrot zaliczek na płacę	185·—	„		
XXV.	Datki na kurs pożarnictwa	10·—	„		
	R o z c h ó d :				
V.	Druki sprzedajne . .			116·30	złr.
IX.	Czynsz na kancl., światło, opał, obsługa . .			117·25	„
	Do przeniesienia	2.051·91	złr.	233·55	„

Z przeniesienia	2.051·91 złr.	233·55 złr.
X. Płaca funkcyonaryuszów Związku . . .		349·99 „
XI. Wydawnictwo „Przewodnika pożarniczego" .		159·50 „
XII. Lustracye . . .		212·80 „
XIII. Koszta posiedzeń Rady zawiadowczej . .		125·60 „
XIV. Zapomogi . . .		471·12 „
XV. Wydatki kancelaryjne .		153·58 „
XVI. Wydatki inwentarzowe .		43·52 „
XVII. Portorya i stemple .		42·43 „
XIX. Ulokow. w B. kr. rach. bież. L. C. 90 . .		135·18 „
I. Saldo na lipiec . .		124·64 „
Razem .	2.051·91 złr.	2.051·91 złr.

B. Zamknięcie rachunków za rok Związku 1895/6.

Dochód:

I. Saldo z czerwca 1895 .	243·05 złr.	
II. Wkładki od członków Związku . . .	555·50 „	
III. Przedpłata na „Przewodnik pożarniczy" . .	37·85 „	
IV. Odsetki od walorów i gotówki . . .	389·77 „	
V. Za druki sprzedajne .	92·60 „	
VI. Subwencye . . .	2.675·— „	
VIII. Za „Podręcznik dla och. straży poż." . . .	54·60 „	
XIV. Zwroty za Zjazd 1894 r.	50·— „	
XV. Zwroty wydatków kancelaryjnych . . .	10·84 „	
XVIII. Zwrot zaliczek na płacę	275·— „	
XIX. Pobrano na rach. bież. B. kr. L. C. 90 . .	1.643·45 „	
XXV. Datki na kurs pożarnictwa	10·— „	

Rozchód:

X. Płace funkcyonaryuszów Związku . . .		1.554·98 złr.
IX. Czynsz na kancelaryę, światło, opał, obsługa .		375·58 „
V. Za druki sprzedajne .		377·60 „
XI. Wydawnictwo „Przewodnika pożarniczego" .		510·10 „
XII. Lustracye . . .		283·01 „
XIII. Koszta posiedzeń Rady zawiadowczej . .		334·06 „
XIV. Zapomogi strażom poż. .		1.215·14 „
XV. Wydatki kancelaryjne .		388·41 „
XVI. Inwentarz . . .		671·75 „
XVII. Portorya i stemple .		102·39 „
XVIII. Zaliczka na płacę .		100·— „
I. Saldo na lipiec 1896 (rok 1896/7) . . .		124·64 „
Razem .	6.037·66 złr.	6.037·66 złr.

C. Stan majątku z dniem 1. Lipca 1896.

I. Gotówka:		
1. w kasie obrotowej . .	124·64 złr.	
2. na książ. Banku kraj. Lit. C. Nr. 90	701·50 „	826·14 złr.
II. Walory w depozycie Banku kraj. na ks. Nr. 331		8.810·— złr.
III. Fundusz pożyczkowy:		
1. u straży pożarnych . .	330·— złr.	
2. w B. kr. na ks. Nr. 6876 .	962·76 „	1.292·76 „
IV. Zaliczki zwrotne:		
1. na płacę	55·— złr.	
2. do wyrachowania . .	15·— „	70·— złr.
V. Zaległe wkładki u straży pożarnych (członków Związku) . . .		423·45 „
VI. Zapas druków sprzedajnych, broszur, podręczników . . .		987·33 „
VII. Kasa zapomóg dla strażaków na ks. B. kr. Nr. 9.813		173·16 „
VIII. Wartość inwentarza kancel.		807·08 „
Razem . .		13.389·92 złr.

Przyjęto do wiadomości.

ad IV.

Dr. Ludwik Cwiklicer uwiadamia Radę Zawiadowczą, że Komitet redakcyjny ułożył 4. tematy do rozprawek konkursowych, ułożył treść wydać się mającego kalendarza strażackiego na rok 1897 zawarł z nakładcą kalendarza ugodę co do ceny, tudzież postanowił uprosić pp. Dra Alfreda Zgórskiego i Antoniego Szczerbowskiego, aby przygotowali manuskrypt do nowego wydania „Podręcznika dla ochotniczych straży pożarnych" i rękopis ten w swoim czasie osobnej komisyi do oceny przedłożyli.

Rada Zawiadowcza po dłuższej dyskusyi uchwaliła:

1. Przedłużyć termin do nadsyłania rozprawek konkursowych z 14 na 30 dni.

2. Tematy rozprawek ogłaszać w „Przewodniku pożarniczym" miesięcznie po jednym.

3. Ocenę nadesłanych na konkurs rozprawek powierzyć Komitetowi redakcyjnemu. Ocenianie rozprawek odbywać się ma w ten sposób, że komitet wykonawczy otworzy rozprawki, z czynności tej spisze protokół, i takowy wraz z rozprawkami wyszle obiegowo członkom Komitetu redakcyjnego do oceny i przyznania nagrody.

4. Druk kalendarza strażackiego na rok 1897 powierzyć p. Zygmuntowi Gollobowi we Lwowie. Kalendarze będą miały format kalendarza „Koła", w tęgiej okładce ze stósownym na niej napisem. Treść kalendarza będzie następująca:

a) kartka tytułowa, *b*) portret Księcia Adama Sapiehy, Naczelnika Związku, *c*) kalendaryum, *d*) dział informacyjny (przepisy pocztowe i telegraficzne, skala stemplowa kalendarz myśliwski i rybacki, tabele miar i wag) *e*) portret Dr. Alfreda Zgórskiego Zastępcy Naczelnika Związku *f*) komendy musztry porządkowej, *g*) komendy do ćwiczeń z przyrząda-

mi, *h)* sygnały na trąbkę As i na świstawkę, *i)* wyciąg z nowej ustawy o policyi ogniowej, *j)* wskazówki dla zakładających towarzystwa strażackie, *k)* regulaminy Zjazdów i Walnych zgromadzeń strażackich, kasy zapomóg *l)* wzór roty przyrzeczenia dla strażaków, *m)* wskazówki dla kupujących sikawki, *n)* rady sanitarne, *o)* skład Rady Zawiadowczej Związku, *p)* wykaz ochotniczych straży pożarnych, które należą do Związku z podaniem roku założenia, ilości członków, nazwisk prezesów, naczelników, zastępców naczelnika, członków wydziału, komendantów oddziałowych i tychże zastępców, *r)* tabelkę na imienny spis członków w korpusie, *s)* tabelkę na wykaz odbytych ćwiczeń i występów strażackich, *t)* 16 kartek czystego papieru na notatki, *s)* cennik druków manipulacyjnych, *t)* inserat gal. akcyjnego Towarzystwa handlowego.

6. Zamianować redaktorem kalendarza p. Antoniego Szczerbowskiego.

7. Kalendarz wydać w 500 egz. i sprzedawać po 50 cnt. za egzemplarz. Związek przyrzeka nakładcy p. Gollobowi wszelkie poparcie i bierze ryzyko za niesprzedane do 15. lutego 1896 egzemplarze, jednakże tylko do kwoty 50 złr.

8. Powierzyć Dr. Alfredowi Zgórskiemu i Antoniemu Szczerbowskiemu zredagowanie nowego „Podręcznika dla ochotniczych straży pożarnych“ zgodnie z postanowieniami Komitetu redakcyjnego.

ad V.:

Dr. Ludwik Cwiklicer imieniem Komisyi rekwizytowej uwiadomił Radę zawiadowczą na podstawie wyniku dokonanego przeglądu składu sikawek i rekwizytów, które Towarzystwo handlowe na składzie utrzymuje, że Towarzystwo posiada obfity zapas sikawek, drabin i innych przyborów ogniowych, a ceny są umiarkowane. Zarzuca tylko wielką różnorodność systemów, kalibrów, konstrukcyi, co pociąga za sobą szkody dla ogólnego pożarnictwa i dlatego Komisya rekwizytowa wnosi, aby odnieść się do Dyrekcyi tego Towarzystwa z prośbą o zarządzenie, aby przed sprowadzeniem świeżych zapasów porozumiewano się z kom. wyk. Rady zaw. kraj. Związku ochot. straży pożarnych i aby Towarzystwo to na razie sprowadzało tylko trzy kalibry sikawek o normalnych gwintach z fabryk Fladera w Czechach i Rozena w Krakowie.

Uchwalono zgodnie z wnioskami Komisyi.

Gdy p. Emanuel Sygiericz jest tego zdania, że utrzymywane na składzie hełmy są za lekkie, przeto sprawę tę oddano do zbadania komisyi rekwizytowej.

Nie przyszła jeszcze pod obrady komisyi rekwizytowej sprawa podania środków do czuwania nad doborem przyborów, które straże pożarne od zagranicznych firm nabywają.

ad VI.:

Załatwiono przy punkcie II. porządku dziennego.

ad. VII.:

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z lustracyi straży pożarnych z tem, aby sprawozdanie to było zamieszczone w „Przewodniku pożarnym,“ a to celem przeprowadzenia dyskusyi na następnem posiedzeniu Rady.

ad VIII.:

Spadła z porządku dziennego z powodu nieobecności referenta.

ad IX.

Dr. Alfred Zgórski referował sprawę funduszu zaopatrzenia dla strażaków.

Rada zawiadowcza po dłuższej dyskusyi, w której głos zabierali pp. Sygiericz, dr. Cwiklicer, Hryniewicz, Locher, i Dr. Miczyński uchwaliła wszystkie wnioski referenta.

Referat w tej sprawie zamieszczony jest w Nr. 9. „Przewodnika pożarniczego.“

ad X.:

Uchwalono z drobnemi poprawkami pp. dra Alfreda Zgórskiego i Władysława Mühlna regulamin obrad zjazdu delegatów ochotn. straży pożarnych, regulamin obrad Rady zawiadowczej Związku i regulaminy obrad walnych zgromadzeń strażackich.

ad XI.:

Za wierną, wytrwałą i nieprzerwaną służbę w korpusach ochotniczych straży pożarnych przez 20 i 25 lat postanowiła Rada zawiadowcza przyznawać osobne honorowe odznaki.

Odznakę taką stanowić będzie dragon srebrny, pleciony, 3cm. szeroki, na którego środku haftowana złotem cyfra XX dla strażaków po 20 letniej służbie, a cyfra XXV dla strażaków po 25 letniej służbie.

Dragon ten umieszczony zostanie na lewem ramieniu munduru od kołnierza do szwu naramiennego i podsunięty pod dwa paski srebrne z amarantowymi brzegami (na $1^1/_2$ cm. szerokości), których końce przyszyte są do munduru na poprzek kierunku dragona. Odznaki przyznawać i rozdzielać będzie Rada wedle osobnego regulaminu, którego ułożenie poleca się komitetowi wykonawczemu.

ad XII.:

Jako przepisowy płaszcz strażacki uchwaliła Rada zawiadowcza płaszcz ze sukna ciemno bronzowego, egalizowany, o kroju takim jak płaszcz wojskowy, a więc jak płaszcz lwowskiej ochotniczej straży pożarnej. Wniosek referenta, aby zaprowadzić płaszcze o kroju takim jak płaszcz sokoli pozostał w mniejszości.

ad XIII.:

Rada zawiadowcza udzieliła zapomogi w przyborach ogniowych wartości po 25 zł. strażom pożarnym w Strusowie, Ustrzykach dolnych, Potoku złotym, Tarnawicy polnej, Wiśniowczyku, Lutowiskach.

ad XIV.:

Zgłoszono trzy wnioski, z tych dwa nagłe.

Przed otwarciem dyskusyi nad wnioskiem pierwszym przewodniczący zarządził posiedzenie tajne, sekretarz Rady i asystent kanc. opuścili salę obrad.

Rada uchwaliwszy nagłość tego pierwszego wniosku dr. Alfreda Zgórskiego, aby funkcyonaryuszom Związku udzielić renumeracyę za nadzwyczajną czynność przy uporządkowaniu aktów i registratury, uchwaliła renumeracyę sekretarzowi w wysokości 50 zł., a asystentowi w wysokości 25 zł.

Nagły wniosek dr. Cwiklicera, aby na Zjazd strażacki, który się w pierwszych dniach września w Celowcu odbędzie, wysłać dwóch delegatów, a mianowicie pp. Szczerbow-

skiego i Bahra i wyznaczyć im na koszta podróży po 100 zł. upadł.

Wniosek p. Augustyna Lochera, aby przy Krajowym Związku istniała stała komisya egzaminacyjna dla instruktów straży pożarnych i aby Związek na podstawie uchwał tej komisyi wydawał świadectwa uzdolnienia zgłaszającym się kandydatom, postanowiono traktować regulaminowo.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 7. w.

Lwów dnia 22. sierpnia 1896.

Przewodniczący:

Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:

Antoni Szczerbowski

Podwołoczyska.

Dnia 5. lipca br. po południu odbyło się w Podwołoczyskach uroczyste poświęcenie budynku ochotn straży pożarnej, oraz otwarcie sali strażackiej.

Poświęcenia dokonał proboszcz miejscowy ks. Marcin Podraza, poczem prezes Towarzystwa G. Kreiner powitał zebraną licznie mimo niepogody publiczność oraz wyraził gorącą podziękę i serdeczne „Bóg zapłać!“ wszystkim tym, którzy materyalnie lub moralnie poparli dobre chęci i starania założycieli ochotn. straży pożarnej i przyczynili się do dobra i rozwoju tej instytucyi, że już w tak krótkim czasie, bo w niespełna 4. lata przyszła w posiadanie własnego gniazda.

IV. Kronika pożarów.

Kozy. Dnia 15. lipca 1896. wybuchł z niewiadomej przyczyny ogień w stodole Jana Becha. Straż pożar zlokalizowała i ugasiła.

Tarnów. Podczas pożaru w dniu 14. lipca b. r. wybuchłego w tartaku parowym, uszkodzeni zostali strażacy: Antoni Drewniak, Jan Andrzejowski, Wojciech Skórski i Michał Zagata.

Lisko. Dnia 31. lipca 1896. wybuchł tu groźny pożar w propinacyi i składzie wódki, który straż prędko ugasiła.

Bołszowce. Dnia 4. Sierpnia 1896 spaliły się dachy domu mieszkalnego i dwóch budynków gospodarskich. Straż ogień zlokalizowała i ugasiła.

W Zabłędzy dnia 11. lipca b. r. zlokalizowała i ugasiła groźny pożar stodół ochotnicza straż pożarna z Tuchowa.

W Radymnie spaliły się dnia 9. sierpnia 1896. dwa domy. Straż pożar zlokalizowała i ugasiła.

Wojnicz. Straż była czynną przy pożarze, który wybuchł dnia 12. lipca b. r. u Wojciecha Sowy.

Tarnobrzeg. W przeciągu dwóch tygodni ugasiła straż trzy pożary, a mianowicie dnia 9. lipca b. r. w Wielowsi, dnia 14. lipca b. r. w Chmielowie i dnia 22. lipca b. r. w Siedleszczanach.

Gorlice. W nocy z 15. na 16 b. m. o godz. $^1/_2$2 wybuchł pożar w rafineryi nafty Dreizli Nebenzahl około 2 kilometry od miasta oddalonej a pod zarządem jej męża Jakóba będącej, a mianowicie w składzie (magazynie) gdzie przeszło trzysta beczek materyału naftowego było nagromadzonych.

Ogień powstał najprawdopodobniej przez podłożenie a mianowicie w ten sposób, że podpalacz wyjął cegły z zamurowanego okienka od strony południowej i otworem tym wrzucił jakiś zapalony materyał do magazynu poczem eksplozya wszystkich beczek nastąpiła i spowodowała wylew palącego się materyału na podwórze, wskutek czego pożar groził reszcie budynków. Przybyła na miejsce pożaru ochotnicza straż ogniowa pod komendą naczelnika zlokalizowała w krótkim czasie ogień tak, że paliły się tylko materyały zapalne w magazynie.

Kulików.

Dnia 28. czerwca b. r. o godzinie pierwszej z południa, podczas największego skwaru słońca, wybuchł wielki pożar w gminie Błyszczywody i prawie w paru minutach ogarnął całe zabudowanie Oleksy Stecyka — składające się z domu mieszkalnego i 4ech innych zabudowań, — które wszystkie były ubezpieczone w Towarzystwie asekuracyjnem od ognia w Krakowie.

Ochotnicza straż ogniowa z Kulikowa w 17tu ludzi na czele naczelnika Jadwisiaka przybyła tu na miejsce i po 3. godzinnej żmudnej pracy — zdołała ogień tak zlokalizować że cała zagroda składająca się z kilkunastu mieszkańców również w Towarzystwie Krakowskiem ubezpieczonych — ocalała.

Stecykowi spaliły się tylko boczne zabudowania i dach na domie mieszkalnym — resztę uratowano.

Bircza.

W dniu 30. lipca rb. o godzinie 7. rano trąbka strażacka sygnalizowała w miasteczku pożar!

Wobec dwóch tygodni trwających bez przerwy upałów, jakich od dawna u nas nie pamiętano, rozpieczone domy z nagromadzonymi w około brogami i stodołami, wypełniającymi się zwożonem z pola zbożem, budziły bezdenną rozpacz na widok wydobywającego się ponad strzechami słomianemi słupa płomiennego!

Rozpaczliwe jęki z tysiąca piersi jakby na komendę wychodzące, bezmyślne krzyki i nawoływania o ratunek powiększały grozę zawisłego nad miasteczkiem nieszczęścia!

Ogień powstał prawdopodobnie z cygara lub fajki w stodole Ignacego Konika (nieasekurowanej) napełnionej już w części świeżo zwiezionem zbożem, ogarnął cały budynek w jednym mgnieniu oka i groził niebezpieczeństwem domom mieszkalnym zaledwie o 10. kroków oddalonym.

Kilku strażaków (weteranów resztek z niegdyś dobrze zorganizowanej straży ochotniczej ogniowej) biegło co tchu starczyło z sikawką swoją na ratunek pod komendą p. Jana Łomińskiego, adjutanta straży, który też sam dzielnie kierował wężem, poniósłszy szkodę znaczną w obuwiu i w umundurowaniu.

Tym jeszcze razem dzięki nadzwyczajnej ciszy w powietrzu i niezwykle energicznej akcyi ratunkowej zdołano zapanować ogniem i po dwugodzinnej pracy zlokalizowano pożar ocalając w ten sposób miasteczko, któremu jako przeważnie o domach drewnianych grozi zawsze wielkie niebezpieczeństwo skutkiem zupełnego zapoznawania przepisów policyjno-ogniowo-budowniczych ze strony Zwierzchności gminnej.

V. Rozmaitości.

Sprawozdanie
z lustracyi ochotniczych straży pożarnych.

Wedle nadesłanych do dnia 15. sierpnia 1896 protokołów już w 78 miejscowościach przeprowadzoną została lustracya ochotniczych straży pożarnych i w ogóle obrony pożarnej.

Lustracyi tej dokonali pp:

a) Emanuel Sygiericz w Strusowie, Wiśniowczyku, Złotnikach, Budzanowie, Kopyczyńcach, Husiatynie, Tłumaczu, Tyśmienicy, Ottynii, Potoku złotym, Trembowli, Buczaczu, Tarnawicy polnej.

b) Antoni Bahr w Lubaczowie i Oleszycach.

c) Augustyn Locher w Radłowie, Uściu solnem, Lipnicy murowanej, Łapanowie, Wiśniczu.

d) Aleksander Koblański w Rzeszowie, Przecławiu, Rudniku, Tarnobrzegu, Baranowie, Raniżowie, Majdanie, Mielcu, Ulanowie, Głogowie.

e) Mikołaj Jamrowicz w Sędziszowie, Ropczycach, Wielopolu, Dębicy, Szynwałdzie, Lisiej górze, Szczucinie, Tuchowie, Janowicach, Ryglicach, Gromniku, Ciężkowicach, Zakliczynie, Pilznie, Jodłowej, Wojniczu, Dąbrowej, Żabnie, Brzostku.

f) Jan Jasica w Piwnicznej Limanowej i Tymbarku.

g) Jan Lankosz w Żywcu, Milówce, Suchej.

h) Antoni Szczerbowski w Szczercu, Mikołajowie, Rymanowie, Bukowsku, Busku, Witkowie Nowym, Chołojowie, Radziechowie, Kamionce strumiłowej, Niestanicach, Sanoku, Gródku, Dolinie, Rozniatowie, Drohobyczu, Skolem, Stryju, Baligrodzie, Lisku, Ustrzykach dolnych, Brodach.

i) Witołd Bayger w Rudkach i Żółtańcach.

Ogólny pogląd na organizacye straży pożarnych na podstawie przeprowadzonych lustracyi przedłożą lustratorowie z końcem roku lustracyjnego, a więc w październiku, przystępuję tedy do treściwego sprawozdania z wyniku lustracyi w poszczególnych miejscowościach.

W Srusowie straż jest dobrze zorganizowaną i wyćwiczoną. Wyrażono komendzie uznanie. Straż nie przyjęła obowiązków straży gminnej, bo gmina nie daje subwencyi, a nie ma osobnej straży gminnej.

W Wiśniowczyku zorganizował straż lustrator, wybrano nowy zarząd i jest nadzieja, że w przyszłości odpowie swemu zadaniu.

W Złotnikach straż nie posiada żadnych przyborów, sikawkę ma dopiero gmina zakupić. Nowy zarząd zreorganizowany podczas lustracyi, wziął się szczerze do pracy.

W Budzanowie organizacya straży pozostawia dużo do życzenia. Brak porządnej sikawki. Straż posiada tylko jednę, której gmina używa do czyszczenia studzień i jest zepsutą. Brak instruktora, wspinalni, drabin i wyćwiczenia.

W Kopyczyńcach straż ochotnicza nie przyjęła obowiązków straży gminnej, chociaż posiada dosyć porządne przybory pożarne, lecz nie umie ich używać, brak ćwiczeń, instruktora, brak energii w kierownictwie, bezład, zamieszanie.

W Husiatynie jeszcze gorzej. Na sygnały pożarne nikt nie jawił się z ochotniczej straży, ćwiczenie przeprowadziła straż miejska. Lustratorowi udało się straż ochotniczą zreorganizować i hr. Adam Gołuchowski przyrzekł instytucyą tą szczerze zaopiekować się.

W Tłumaczu straż ochotnicza od kilku lat nie istniała, zreorganizował ją lustrator. Brak instruktora i wspinalni. Sikawki dostateczne, natomiast brak innych przyborów.

W Tyśmienicy straż dosyć dobrze zorganizowana. Brak instruktora i wspinalni.

W Ottynii istnieje straż fabryczna dość dobrze zorganizowana. W gminie samej nie ma straży, na alarm po 30 minutach przybył naczelnik z jednym strażakiem. Gmina nie posiada swoich przyborów ogniowych, a wskutek zarządzenia W. pow. w Tłumaczu musi je sprawić i zorganizować u siebie osobną straż gminną, bo ochotnicza fabryczna nigdy obowiązków straży gminnej nie przyjmie. Brak wspinalni.

W Potoku złotym nie było ani ochotniczej ani gminnej straży. Brak wspinalni, mundurów, uzbrojenia, ćwiczeń, pod każdym względem stagnacya. Straż odżyła po lustracyi.

W Trembowli potrzebowała straż godzinę czasu do przygotowania rekwizytów na fałszywy alarm. Brak wspinalni, instruktora, księgi kasowej, ćwiczeń, niedołęstwo w wykonywaniu miejscowego regulaminu ogniowego.

W Buczaczu straż nie jest wyćwiczoną i celowi nie odpowiada. W tem powiatowem mieście nie ma jeszcze miejscowego regulaminu ogniowego.

W Tarnawicy polnej zajmuje się strażą ksiądz Topolnicki. Straż należy do najlepiej zorganizowanych i wyćwiczonych. Wysłano uznanie.

W Lubaczowie była straż bliską rozwiązania, nie przyjęła obowiązków straży gminnej, bo nie doznawała żadnego poparcia ze strony miejscowej władzy gminnej. Odżyła po lustracyi. — Osobnej straży pożarnej gminnej gmina nie posiada.

W Oleszycach nie istnieje miejscowy regulamin ogniowy, straż ochotnicza nie przyjęła obowiązków straży pożarnej gminnej. Brak instruktora, wspinalni i wyćwiczenia. Straż ma bardzo małe dochody więc egzystencya jej bardzo licha, gmina daje subwencyę w kwocie 10 zł. (dziesięć zł.)

W Radłowie korpus znakomicie zorganizowany uzbrojony i wyćwiczony. Wysłano uznania.

W Uściu solnem ciągłe spory i niesnaski pomiędzy strażą a gminą powodują, że straż nie rozwija się należycie. Naczelnik gminy wrogo dla straży usposobiony, z Radą gminną utrzymuje, że straż to rzecz zbyteczna. Tren straży bardzo mizerny, nie wystarcza do obrony na wypadek pożaru.

W Lipnicy murowanej straż pożarna, którą Wydział powiatowy w Bochni szczególniejszą opieką otacza,

a przyjacielem jej miejscowy Burmistrz, jest dobrze zorganizowaną i wyćwiczoną.

W Łapanowie zupełnie poprawnie, straż cieszy się uznaniem lustratora i Związku strażackiego.

W Wiśniczu również dobrze. Gmina stara się usilnie o przybory i straż zupełnie celowi odpowiada. Wysłano uznania.

W Rzeszowie brak instruktora powoduje, że straż ochotnicza nie jest należycie wyćwiczoną.

W Przecławiu są dobre chęci, lecz nie ma instruktora, wspinalni, strażnicy, gmina straży nie subwencyonuje, choć straż przyjęła obowiązki straży gminnej.

W Rudniku, który się niedawno spalił, straż ochotnicza nie przyjęła obowiązków straży gminnej, bo nie doznaje od gminy ustawą zagwarantowanego poparcia. Straży gminnej także nie ma. Brak wspinalni i instruktora.

W Tarnobrzegu brak wspinalni, straż mocno kuleje, z gminy żadnego poparcia, spór o własność przyborów ogniowych. Straż przyjęła obowiązki straży gminnej.

W Baranowie straż jest bardzo biedną i w krótce może się rozwiązać. Nie ma instruktora, wspinalni, drabin, wózka rekwizytowego, zupełnie celowi nie odpowiada. Jaką sympatyą cieszy się ta instytucya u ojców miasta w Baranowie, wystarczy wspomnieć, że przymusowo przez Wydział powiatowy w Tarnobrzegu do budżetu gminnego na przybory dla straży pożarnej jeszcze w roku 1893 wstawioną kwotę 300 zł. Zarząd gminy użył na budowę studni i od tego czasu nic dla straży nie zakupił.

W Rzochowie kierownictwo straży spoczywa w energicznych rękach, lecz brak instruktora, wspinalni, wózka rekwizytowego, drabin, a subwencyi otrzymuje straż 25 zł. rocznie.

W Raniżowie straż nie wyćwiczona, rozluźnia się, nie ma oprócz rocznej od gminy subwencyi w kwocie 20 zł. żadnych innych dochodów. Straż przyjęła obowiązki straży pożarnej gminnej.

W Majdanie potrzebną jest zupełna reorganizacya korpusu.

W Mielcu straż dobrze zorganizowana, Zw. gm. instytucyę tę popiera udzielając jej 500 zł. rocznej subwencyi. Wysłano podziękowanie.

W Ulanowie wynik lustracyi nie zadowolnił lustratora, straż bowiem nie jest wyćwiczoną i celowi nie odpowiada.

W Głogowie organizacya korpusu pozostawia bardzo dużo do życzenia, straż zupełnie celowi nie odpowiada i tu winę ponosi sam Zarząd straży, co też wytknięto.

W Sędziszowie straż po kilkunasto-letniem nieistnieniu pozostaje w stadyum nowej organizacyi.

W Ropczycach nie posiada straż należytego umundurowania i uzbrojenia, nie posiada wspinalni, zresztą rozwija się należycie.

W Wielopolu nie było straży, organizacyę przeprowadził lustrator.

W Dębicy korpus należycie zorganizowany i wyćwiczony. Wysłano uznanie.

W Lisiej górze zawiązał straż lustrator.

W Szynwałdzie również powstała nowa straż za staraniem lustratora.

W Szczucinie brak wspinalni, instruktora, drabin, wózka rekwizytowego i subwencyi z gminy, chociaż straż przyjęła obowiązki straży gminnej.

W Tuchowie jest straż dobra i celowi odpowiada. Wysłano uznanie.

W Janowicach straż nie ma przyborów, umundurowania, uzbrojenia, nawet sikawki nie posiada. Naczelnik gminy w Janowicach odniósł się do Związku z prośbą o wyjednanie, aby Wydział powiatowy przymusowo wstawił do budżetu gminnego odpowiednią kwotę na przybory ogniowe, bo Rada gminna sprzeciwia się żądaniom Wójta.

W Ryglicach straż zaniedbana i celowi nie odpowiada.

W Gromniku usiłował lustrator założyć straż pożarną, lecz Rada gminna oświadczyła się tak przeciw urządzeniu straży, jako też zakupnu sikawki, co według uchwały, Rady gminnej pociągnęłoby za sobą koszta zupełnie dla całej wsi nieużyteczne.

W Ciężkowicach okazał się wynik lustracyi tamtejszej straży pożarnej zadawalniającym. Wyrażono uznanie.

W Zakliczynie znajduje się straż na dobrej drodze do należytego rozwoju, lecz gmina jej nie wspiera.

W Pilznie jest straż należycie zorganizowaną i wyćwiczoną. Wyrażono uznanie.

W Jodłowej nie ma straży pożarnej. Miejscowość ta należy do rzędu miast i miasteczek i wprost oburzającym jest fakt, że w miasteczku nie ma nawet sikawki. Lustrator usiłuje założyć tam straż pożarną, lecz ojcowie miasta paraliżują jego usiłowania.

W Wojniczu straż jest dobrze zorganizową i celowi odpowiada. Wysłano uznanie.

W Dąbrowej ignorują całą ustawę o policyi ogniowej. Straż ma dobre chęci, ale nie ma najmniejszego poparcia ze strony gminy.

W Żabnie nie posiada straż wspinalni, instruktora, umundurowania, uzbrojenia.

W Brzostku zastano straż w reorganizacyi.

W Tymbarku nie ma straż instruktora, wspinalni, strażnicy i węży do sikawki.

W Limanowej brak instruktora, wspinalni, straż mało się ćwiczy.

W Piwnicznej wszystkiego brakuje prócz dobrych chęci naczelnika.

W Żywcu znajduje się straż na zupełnie dobrej drodze do należytego rozwoju. Naczelnik ze sekretarzem są to ludzie fachowi i korpus postawią na wysokości swego zadania.

W Milówce jest straż bardzo licho zorganizowaną, od kilku lat nie było tam Walnego Zgromadzenia i nie ma naczelnika.

W Suchej nie przyjęła straż ochotnicza obowiązków straży gminnej, a gmina osobnego korpusu straży gminnej nie posiada. Straż doznaje opieki i poparcia ze strony obszaru dworskiego i jest dobrze wyćwiczoną. Wysłano uznanie.

W Szczercu nie ma żadnej straży pożarnej, przybory ogniowe liche, porozrzucane. Szczerzec jest miastem, i należy do tych szczęśliwych miejscowości, w których wedle proroctwa sławnego rabina przez 15 lat nie będzie większego pożaru.

W Mikołajowie odbędzie się jesienią na żądanie burmistrza miasta powtórna lustracya, przy pierwszej okazały się anormalne stósunki.

W Rymanowie nie ma w lecie straży pożarnej ochotniczej, bo członkowie wtenczas udają się w okolice na zarobki. Straży pożarnej gminnej także nie ma, a o istnieniu regulaminu ogniowego nawet sam burmistrz miasta Rymanowa nie jest poinformowany.

W Bukowsku jest dbały i energiczny Zarząd straży, która celowi zupełnie odpowie, jeżeli otrzyma fachowego instruktora, stałą subwencyę od gminy i tren pożarny uzupełni wózkiem rekwizytowym.

W Busku organizacya straży pozostawia dużo do życzenia. Brak wspinalni, instruktora, środków alarmowych, pogotowia koni, magazynu. Straż nie odbywała ćwiczeń.

W Witkowie nowym nie było straży, powstała po lustracyi. Gmina oprócz kiepskiej sikawki nie posiada zgoła żadnych przyborów ogniowych.

W Chołojowie straż nie posiada umundurowania, uzbrojenia, porządnego magazynu, instruktora, wspinalni.

W Radziechowie korpus został zreorganizowany i obecny energiczny Zarząd czuwać będzie nad jego należytym rozwojem.

W Kamionce Strumiłowej straż jest dobrze zorganizowaną, wyćwiczoną i celowi odpowiada. Wysłano uznanie.

W Niestanicach istnieje wcale dobrze zorganizowany korpus wiejskiej ochotniczej straży pożarnej. Ofiar na nią nie szczędzi p. Tytus Korytyński właściciel dóbr, któremu wysłano uznanie.

W Sanoku straż pożarna nie przystąpiła do Związku. Posiada dobre i w porządku utrzymywane przybory i wspinalnię.

W Gródku wszystko w porządku. Straż wyćwiczona i posiada porządne przybory, instruktora, wspinalnię, korpus strażacki zupełnie celowi odpowiada. Wysłano uznanie.

Rożniatów miasteczko nie posiada żadnej straży pożarnej i żadnych przyborów.

W Dolinie straż zaniedbana, burmistrz miasta przeprowadza reorganizacyę.

W Drohobyczu organizacya straży nie pozostawia nic do życzenia. Wysłano uznanie.

W Skolem brak instruktora, wspinalni, wózka rekwizytowego i drabinek dachowych. Korpus liczy mało czynnych członków.

W Stryju organizacya straży na należytej drodze do rozwoju, korpus w karności utrzymywany i obowiązki swe należycie wypełnia. Wysłano uznanie.

W Baligrodzie nie ma żadnej straży pożarnej i żadnych przyborów ogniowych. Podczas pobytu lustratora uchwalono statut dla nowej straży.

W Ustrzykach dolnych oprócz bardzo dobrych chęci, energicznego i chętnego naczelnika, brakuje prawie wszystkiego.

W Lisku straż należycie zorganizowana. Wysłano uznanie.

W Brodach brakuje porządnej sikawki, instruktora, wspinalni, wieży obserwacyjnej, wozu rekwizytowego, środków alarmowych i wyćwiczenia. Członkowie chętni, zarząd energiczny.

W Rudkach brak naczelnika i w ogóle osobistości, którąby na czele korpusu stanąć mogła. Straż w reorganizacyi.

W Żółtańcach straż kuleje dla braku energii w zarządzie i poparcia z gminy.

Celem zaradzenia brakom i poprawy stosunków, odniósł się komitet wykonawczy Rady zawiadowczej do Wydziałów powiatowych z prośbami o właściwe zarządzenia. Odpisy tych próśb udzielono odnośnym komendom straży do wiadomości i celem doniesienia po upływie 30 dni, czy i o ile prośby Komitetu odniosły skutek.

Gdyby prośby te nie uzyskały przychylnego załatwienia, odniesie się Komitet wykonawczy do Wysokiego Wydziału krajowego.

Lwów 15. Sierpnia 1896.

Poświęcenie sztandaru ochotniczej straży pożarnej w Niżankowicach odbędzie się dnia 13 września br. W tym dniu odbędzie się także loterya fantowa na dochód Straży i ubogich gminy Niżankowice.

Spodziewać się należy, że komendy strażackie, do których Straż w Niżankowicach wysłała losy na loteryę, zajmią się szczerze ich rozprzedażą.

W Celowcu odbędzie się w dniu 6 września br. Zjazd austryackich Straży pożarnych.

Wydział powiatowy w Samborze rozesłał okólnik do Wielebnego Duchowieństwa, P. T. Przełożonych obszarów dworskich, Nauczycieli szkół ludowych i Zwierzchności gmin wiejskich w sprawie obrony pożarnej i z prośbą o zakładanie ochotniczych straży pożarnych.

Bohaterowie.

Dom trzechpiętrowy płonie w jednej z ulic Rzymu w nocy 27. stycznia 1880. Zgiełk i hałas wzmaga się na ulicy, lud się zbiega, wewnątrz domu płacz i krzyki rozpaczy. Dach prawie cały w płomieniach, z okien trzeciego piętra bucha dym, a za nim języki płomieni już na zewnątrz się pokazują. W tem ze zgrozą spostrzeżono w jednem z okien tego piętra niewiastę w białej szacie, z rozpuszczonemi włosy, która z jękiem rozpaczy, uciekając przed śmiercią ogniową przeszła przez balustradę żelazną, okno w dolnej części zasłaniającą i tak skulona, trzymając się żelaza rękami, zwrócona plecami do ulicy, wisiała nad trzypiątrową przepaścią! Okrzyk zgrozy przebiegł tłumy ludu, stojące na

dole. Wszyscy dech wstrzymując, sądzili, że ta niewiasta na śmierć już skazana.

Lecz patrz! oto czterech strażaków przybiega i rzuca się na górne piętra domu. Wśród dymu i płomieni zmylili drogę. „Na trzeciem piętrze!“ — wołają z dołu. Biegną na trzecie piętro. Dym tu gęstszy, gorąco straszliwe, lecz tam, gdzie słychać krzyki rozpaczy dojść już nie można, tam morze.... płomieni. Jedyna droga przez dach. Część jego między rynną a dymnikami śniegiem pokryta, jeszcze nietknięta od pożaru; trzeba koniecznie przejść przez nią, aby się dostać do izby, gdzie niewiasta nieszczęśliwa o ratunek błaga. Pierwszy wszedł na dach dziesiętnik Robbino. Jedno pośliźgnięcie na dachu, a śmierć niechybna na bruku ulicy. Niezawachał się jednak ale ostrożnie, a śmiało przeszedł nad przepaścią. Z dołu z tysięcy ust dolatują go okrzyki radości, on ich nie słucha, ale szybko rozbija dach toporkiem nad izbą i z pomocą nadeszłych tąsamą drogą towarzyszy rozpaczliwie, a szybko rąbie powałę. Dostać się do środka izby było rzeczą kilku sekund. Tymczasem z zewnątrz, — z ulicy, przystawiono już wielką drabinę do dachu. Praca była gorączkowa, wysiłki strażaków rozpaczliwe, ale i ogień nie próżnuje; w kilku minutach wielkie zrobił postępy. Mimo, że drabinę przystawić się udało nikt nie wierzy w ocalenie: „Zapóźno“, wołają — „wszyscy zginą i nieszczęśliwych nie uratują; drabina do dachu przystawiona, za daleko oddalona od okna, jakżeby z okna na nią wejść mogli?!“ Tymczasem wśród gwaru zdań takich i ogólnego zwątpienia, w oknie za balustradą, otoczony płomieniami ukazuje się dziesiętnik Robbino i wśród radośnych ludu oklasków bezprzytomną prawie niewiastę od balustrady odrywa i na rękach do izby przenosi.... Wtedy jeden z towarzyszy przeszedł przez tęż samą balustradę i oparłszy jednę nogę na gzymsie okna drugą na szczeblu drabiny przeniósł na drabinę z pomocą strażaków, znajdujących się w izbie, podaną mu z okna ową niewiastę, potem dziecko, następnie drugą kobietę, a w końcu starca, oddając każdą z tych osób w ręce strażaków, którzy po drabinach do góry wyleźli i ostrożnie pogorzelców po niej sprowadzili. Wreszcie zeszli na dół i strażacy a ostatni między nimi dziesiętnik Robbino, który był pierwszy między ratującymi. Skoro ten znalazł się wśród tłumu, radość i uniesienie końca nie miały. Ze łzami w oczach ściskano i całowano bohaterskich obrońców, a jeden ze znakomitych magnatów miasta, ściskając rękę Robbina, rzekł do syna swojego: „Synu mój, ściśnij rękę tego szlachetnego męża i pamiętaj o tem, że z pomiędzy tysięcy rąk, które ci w życiu twojem uścisnąć przyjdzie, może i dziesięciu nie znajdziesz takich, któreby tyle co ta ręka wartały“. *Bahr.*

VI. Poczta Redakcyi.

Komendzie ochotn. straży pożarnej w Żurawnie.

Strażaków, którzy samowolnie i bez usprawiedliwienia opuszczają szeregi strażackie, należy uważać za wykluczonych i więcej ich do straży nie przyjmować. Dobrym środkiem zapobiegawczym tym lekkomyślnym figlom będzie ogłaszanie w czasopiśmie nazwisk tych paniczów, co uskuteczniać przyrzekamy.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych“.

Z drukarni Pillera i Spł. we Lwowie.